

Sygn. akt III AUa 47/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 r. w Szczecinie

sprawy T. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt VI U 552/16

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonego T. K. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 47/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 czerwca 2016 roku znak (...) - (...) organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Oddział w S. określił wysokość zadłużenia ubezpieczonego – T. K. z tytułu zaległych składek na ubezpieczenia społeczne, za okres od lutego do września 2006 roku, na kwotę 1.775,43 zł oraz należnych odsetek (naliczonych na dzień 1 czerwca 2016 roku) na kwotę 1.993 zł.

Z powyższą decyzją nie zgodził się T. K., który w odwołaniu wniósł o jej uchylenie z uwagi na to, że nie istnieje po jego stronie żadne zadłużenie z tytułu składek (wszystkie należne za sporny okres składki opłacił – na co ma potwierdzenia wpłat) a gdyby nawet istniało, to należność z tego tytułu uległa przedawnieniu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W związku z zarzutami skarżącego wskazano, że dokonał on zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych od dnia 10 kwietnia 2006 r., przy czym w deklaracji zgłoszeniowej wskazał kod tytułu ubezpieczenia (...) przewidziany dla osób prowadzących pozarolniczą działalność, gdzie podstawę wymiaru składek stanowi zadeklarowana kwota jednak nie mniejsza aniżeli 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, natomiast wpłaty z tytułu składek jakich dokonywał skarżący były na poziomie przewidzianym dla przedsiębiorców nieprowadzących działalności w okresie ostatnich 60 miesięcy, tj. 30% najniższego wynagrodzenia (kod zgłoszenia (...)).

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 roku skarżący podał, że w czasie kiedy rozpoczynał i prowadził działalność gospodarczą jego wolą było zgłoszenie się do ubezpieczenia społecznego i odprowadzanie składek od podstawy wynoszącej 30% najniższego wynagrodzenia, że spełniał warunki do takiego zgłoszenia oraz, że wszystkie składki opłacił w terminie od tak określonej podstawy wymiaru. Jedynie za radą pracownika ZUS miał wpisać niewłaściwy kod podstawy zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż nie istnieje zaległość T. K. z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą za okres luty, marzec i kwiecień 2006 roku, w związku z czym organ rentowy winien ponownie określić wysokość zadłużenia z tytułu składek i należnych odsetek uwzględniając brak zaległości składkowych za wymieniony okres oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami poniesione przez nie koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony T. K. w związku z rozpoczęciem prowadzenia pozarolniczej działalności dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych od dnia 10 kwietnia 2005 r., poprzez złożenie w organie rentowym deklaracji ZUS ZUA datowanej na 27 czerwca 2005 r. W złożonej deklaracji zgłoszeniowej wskazał kod tytułu ubezpieczenia (...) przewidziany dla osób prowadzących pozarolniczą działalność, gdzie podstawę wymiaru składek stanowi zadeklarowana kwota jednak nie mniejsza aniżeli 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia.

Następnie, z dniem 1 października 2005 r. dokonał wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych, składając w organie rentowym deklarację ZUS ZWPA datowaną na dzień 12 października 2006 roku.

W okresie objętym ubezpieczeniem społecznym z tytułu ww. pozarolniczej działalności T. K. składał deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA ze wskazaniem kodu tytułu ubezpieczenia (...). W okresie tym odprowadzał on składki na ubezpieczenia społeczne obliczone od podstawy wymiaru stanowiącego 30% najniższego wynagrodzenia.

Kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wysokością składek zapłaconych przez płatnika składek i kwotą stanowiącą 60% przeciętnego wynagrodzenia za okres od kwietnia do września 2006 r. organ rentowy określił w zaskarżonej decyzji na 1.775,43 zł.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione, podnosząc, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był w całości bezsporny pomiędzy stronami co wynika z treści pism procesowych oraz stanowiska wyrażonego przez ich pełnomocników na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 roku. Skarżący podnosił, że jego wolą było zgłoszenie się do ubezpieczeń społecznych ze wskazaniem podstawy wymiaru składek na poziomie 30% najniższego wynagrodzenia a jedynie wadliwa informacja uzyskana od pracownika ZUS sprawiła, że omyłkowo wskazał niewłaściwy kod tytułu

ubezpieczenia. Świadczy o tym okoliczność, że przez cały okres podlegania ubezpieczeniu z tego tytułu opłacał składkę liczoną od podstawy równej właśnie 30% najniższego wynagrodzenia.

W związku z powyższym, w pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Przy czym, zgodnie z treścią przepisów art. 43 i nast. cytowanej ustawy to na osobie prowadzącej pozarolniczą działalność spoczywa obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych na odpowiednim formularzu oraz składania comiesięcznych deklaracji rozliczeniowych. To płatnik składek określa w składanej deklaracji tytuł podstawy do ubezpieczenia. Jeżeli przy składaniu deklaracji doszło do nieprawidłowego określenia tytułu ubezpieczenia (niezgodnie ze stanem faktycznym lub rzeczywistą wolą płatnika – np. wskutek błędu lub omyłki pisarskiej) może on złożyć stosowne korekty wcześniej złożonych deklaracji.

Sąd meriti podniósł, że skarżący do czasu zamknięcia rozprawy nie dokonał korekty zadeklarowanej przez siebie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w konsekwencji na jego koncie znajduje się niedopłata z tytułu składek stanowiąca różnicę pomiędzy faktycznie uiszczonymi składkami a składkami należnymi według złożonych przez niego deklaracji. Zatem organ rentowy miał możliwość i podstawę wydania zaskarżonej decyzji. Niemniej, zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy mógł określić zaległości płatnika z tego tytułu jedynie co kwot składek, które nie uległy przedawnieniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenia społeczne ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia w którym stały się wymagalne. Przepis art. 24 ust.4 ustawy systemowej został ustalony w obecnym kształcie na mocy ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych zobowiązań obywateli i przedsiębiorców. Przepis art. 27 tej ustawy stanowi, że do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. (ust.1) Jednocześnie, w ust.2 postanowiono, że jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Przy czym, dotychczasowy termin przedawnienia składek na ubezpieczenie społeczne wynosił 10 lat.

Sąd Okręgowy podkreślił, że organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w dniu 1 czerwca 2016 roku a dotyczyła ona składek należnych za miesiące od kwietnia do września 2006 roku. W konsekwencji, jako, że przed wydaniem zaskarżonej decyzji nie toczyło się żadne postępowanie dotyczące składek za te okresy, należało uznać, że składki za luty, marzec i kwiecień 2006 roku uległy przedawnieniu, bowiem decyzję zobowiązująca do ich zapłaty wydano po upływie 10 lat od daty ich wymagalności. Nie dotyczy to już składki za maj 2006 roku albowiem termin jej płatności przypadał już po 1 czerwca 2006 roku.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż pełnomocnik organu rentowego wskazywał, że należność określona zaskarżoną decyzją w żadnym zakresie nie uległa przedawnieniu bowiem postępowanie dotyczące określenia jej wysokości wszczęto w marcu 2016 roku, przez wystosowanie do ubezpieczonego pisma z dnia 2 marca 2016 roku stanowiącego zawiadomienie o wszczęciu postępowania. Zdaniem pełnomocnika doszło w niniejszej sprawie do zawieszenia biegu terminu przedawnienia na mocy przepisu art. 24 ust. 5f ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu meriti, doszło w niniejszej sprawie do zawieszenia biegu terminu przedawnienia lecz dopiero w dacie wydania zaskarżonej decyzji, którą, zgodnie z oświadczeniem złożonym przez ubezpieczonego na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 roku, otrzymał on w dniu 8 czerwca 2016 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, że przepisy art. 24 ust. 5a do 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przewidują w jakich sytuacjach dochodzi do zawieszenia biegu przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne. W ocenie tego Sądu, przepis ust. 5 f, na który powołuje się pełnomocnik organu rentowego, stanowi, że w przypadku wydania

przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Jednakże w sprawie nie została wydana żadna z decyzji wymienionych w tym przepisie bowiem zarówno obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, jak i podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia, czy też obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia wynika z treści deklaracji składanych dobrowolnie przez płatnika składek nie zaś z zaskarżonej decyzji.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zaskarżona decyzja jest decyzją określającą stan zadłużenia płatnika składek, stanowiącą o jego zobowiązaniu do ich zapłaty w wysokości wynikającej ze stanu jego konta prowadzonego w ZUS. Tego rodzaju decyzja należy do kategorii czynności organu rentowego zmierzających do wyegzekwowania należności z tytułu składek, stąd związaną z tą czynnością kwestię zawieszenia biegu przedawnienia reguluje przepis ust. 5 b stanowiący, że bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Przy czym, niezależnie od powyższego, w orzecnictwie sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego zarówno w przypadku określonym w przepisie art.24 ust.5b jak i ust. 5f, jako datę zawieszenia biegu przedawnienia należności z tytułu składek wskazuje się datę wydania decyzji zobowiązującej do zapłaty zaległości z tego tytułu (nie zaś datę wszczęcia postępowania zmierzającego do wydania takiej decyzji).

Sąd meriti podniósł, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2013 r., wydanym w sprawie I UK 613/12, wskazał, m.in., że okres przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), jest liczony od dnia wymagalności należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne do dnia wydania decyzji zobowiązującej do zapłaty tej należności; nie są natomiast liczone okresy przypadające po wydaniu decyzji. (anal. m.in.: Sąd Najwyższy w wyroku 29 stycznia 2007 r., II UK 116/06; Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 4 marca 2015 r., III AUa 1607/14; Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 1 lipca 2014 r., III AUa 142/14)

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy miał możliwość wydania decyzji określającej wysokość zadłużenia płatnika składek, jednakże tylko co do nieprzedawnionych należności z tego tytułu za okres od miesiąca maja do miesiąca września 2006 roku. W konsekwencji czego orzeczono jak w pkt. I sentencji, w oparciu o treść przepisów art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Orzeczenie dotyczące kosztów procesu, zawarte w pkt. II wyroku, oparto o treść przepisu art.100 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 5f ustawy z dnia 13.10.1998 r. - o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na błędnej wykładni i w konsekwencji nieprawidłowym zastosowaniu, poprzez uznanie, iż w niniejszej sprawie nie została wydana żadna z decyzji, o których mowa w w/w przepisie oraz, że skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne następuje dopiero z chwili wydania którejś z decyzji, o których mowa w art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s., podczas gdy prawidłowe wykładnia powołanego przepisu powinna skutkować uznaniem, że decyzja „ustalająca obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne”, to nic innego jak decyzja określająca wysokość zaległości z tego tytułu, które płatnik ma obowiązek opłacić, czyli decyzja zaskarżona w niniejszym postępowaniu, a „wszczęcie postępowania” powodujące skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia należności z tytułu składek, to wszczęcie postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem tej decyzji, co powinno skutkować uznaniem przez Sąd pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie składki na luty, marzec i kwiecień 2006 r. nie uległy przedawnieniu, gdyż doszło do zawieszenia biegu terminu przedawnienia spornych należności składkowych począwszy od dnia wszczęcia postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem zaskarżonej decyzji i w konsekwencji oddaleniem odwołania w całości.

W oparciu o taki zarzut apelujący wniósł o zmianę pkt I sentencji zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania w całości, uchylenie pkt II sentencji zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II instancji, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że nie sposób się zgodzić z powyższym rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji oraz stanowiskiem Sądu Najwyższego przytoczonym na jego poparcie.

Zdaniem apelującego, Sąd pierwszej instancji wydając wyrok w niniejszej sprawie, przyjął bezkrytycznie cytowany pogląd Sądu Najwyższego za słuszny, stwierdzając nadto bezpodstawnie, że w niniejszej sprawie nie została wydana żadna z decyzji, o których mowa w art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s., co w ocenie Zakładu uzasadnia wniesienie apelacji, z podanych niżej względów.

Po pierwsze, w ocenie organu rentowego, Sąd pierwszej instancji stwierdzając, że w niniejszej sprawie nie została wydana żadna z decyzji, o których mowa w art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s. dopuścił się błędnej wykładni tego przepisu gdyż decyzja „ustalająca obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne”, to nic innego jak decyzja określająca wysokość zaległości z tego tytułu, które płatnik ma obowiązek opłacić, czyli decyzja zaskarżona w niniejszym postępowaniu. Po drugie, przepis art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s., w żadnym miejscu nie stanowi, że skutek w postaci zwieszenia biegu przedawnienia należności składkowych powstaje dopiero w wyniku wydania decyzji, o których mowa w tym przepisie i dopiero wydanie takiej decyzji może być uznawane za „wszczęcie postępowania”, o którym mowa w art. 24 ust. 5 f ustawy o s.u.s.

Zdaniem apelującego, takie stanowisko jest błędne, co najmniej z dwóch podstawowych powodów, a mianowicie:

1) Przepis art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s. stanowi o wszczęciu postępowania, a nie wszczęciu postępowania sądowego, co sugeruje Sąd Najwyższy w cytowanym wcześniej wyroku, nadto wszczęcie postępowania sądowego w przedmiocie zbadania zasadności decyzji Zakładu następuje dopiero w momencie wniesienia od niej odwołania i przekazania go przez Zakład do rozstrzygnięcia Sądu (i to też niekoniecznie, gdyż Zakład może uwzględnić odwołanie bez przekazania go do Sądu), a nie w chwili wydania decyzji.

2) w sytuacji gdyby od decyzji, o której mowa w art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s., nie zostało wniesione odwołanie, to wówczas nie byłoby w ogóle żadnego postępowania odwoławczego, a co za tym idzie również sądowego. W związku z tym, w ocenie organu rentowego, należy postawić pytanie, jakie postępowanie zostałoby wszczęte wskutek wydania decyzji – przedsądowe czy ewentualnie sądowe? O takim postępowaniu również nie wspomina art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s.

Organ rentowy podkreślił przy tym, że wydanie decyzji przez Zakład zawsze musi poprzedzać wszczęcie postępowania administracyjnego, które kończy się, a nie zaczyna, wydaniem tej decyzji. Natomiast odwołanie od decyzji Zakładu może, ale nie musi być wniesione. Dlatego też postępowanie odwoławcze od decyzji Zakładu, czy to przed organem rentowym, czy dalej przed Sądem, jest zawsze niepewne. W związku z tym nie jest możliwe przyjęcie, że racjonalny prawodawca redagując przepis art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s. i używając w nim zwrotu „wszczęcia postępowania”, bez doprecyzowania o jakie postępowanie chodzi, miał na myśli tylko postępowanie sądowe w przedmiocie odwołania od decyzji Zakładu, o których mowa w tym przepisie, które jak wskazano wyżej, może być wszczęte, ale nie musi. W przeciwieństwie do postępowania administracyjnego, które zawsze poprzedza wydanie decyzji przez Zakład.

W ocenie apelującego, prawidłowa interpretacja i zastosowanie art. 24 ust. 5f ustawy o s.u.s. w niniejszej sprawie, sprowadzają się do uznania, że w sytuacji, gdy została wydana któraś z decyzji o jakich mowa w tym przepisie, do których zalicza się również decyzja określająca wysokość zaległości z tytułu składek, to należy przyjąć, że okres przedawnienia należności składkowych objętych tą decyzją uległ zawieszeniu począwszy od dnia wszczęcia postępowania administracyjnego zmierzającego do jej wydania, a nie dopiero od dnia wydania decyzji. Wobec tego, należy przyjąć, że „wszczęcie postępowania” to w stanie faktycznym niniejszej sprawy data zawiadomienia T. K. o wszczęciu przez Zakład z urzędu postępowania administracyjnego w przedmiocie określenia jego zaległości z tytułu

składek na ubezpieczenia społeczne. Zakład zawiadomił T. K. w wszczęciu postępowania pismem z dnia 02.03.2016 r. W związku z tym składki za luty, marzec i kwiecień 2006 r. nie uległy przedawnieniu, co powinno skutkować oddaleniem odwołania w całości.

Na marginesie organ rentowy zasygnalizował, że w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uwzględniając odwołanie w części i zmieniając decyzję Zakładu w tym zakresie, nie odniósł się do zasadności odwołania w pozostałym zakresie, poprzez jego oddalenie w pozostałej części, co również wymaga skorygowania i uzasadniało zaskarżenie wyroku w całości.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie w całości i o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Zdaniem strony odwołującej się, z przytoczoną przez wnoszącego apelację argumentacją mającą dowodzić naruszenia normy prawa materialnego nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia podawanego przepisu prawnego i wydał prawidłowe rozstrzygnięcie albowiem orzekł zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, w tym przede wszystkim judykatami Sądu Najwyższego, co precyzyjnie uzasadnił przywołując przy tym szerokie orzecznictwo.

Ponadto, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c, ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie niezbędne, wymagane przez prawo elementy. Dotyczy to zwłaszcza stanu prawnego wraz z przytoczeniem przepisów prawa, orzecznictwa oraz poglądów na kwestie prawne będące podstawą rozstrzygnięcia zawisłego sporu. Zarzut organu rentowego, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odnosi się do oddalenia w pozostałej części odwołania skarżącego jest niezasadny, albowiem Sąd odniósł się do podnoszonego przez niego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadniona.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjął za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd drugiej instancji nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

Kluczową kwestią podniesioną w apelacji organu rentowego był moment przedawnienia roszczenia z tytułu składek.

Należy podkreślić, że z dniem 1 stycznia 2012 r., na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców - zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat. Ponieważ bieg przedawnienia spornych należności składkowych rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kluczowe znaczenie ma art. 27 powyższej ustawy regulujący zagadnienia intertemporalne. Zgodnie z jego ust. 1, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. (według starych zasad z zastosowaniem 10-

letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym jednakże bardzo istotnym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale od dnia 1 stycznia 2012 r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia 5-letniego (liczonego od dnia 1 stycznia 2012 r.) lub 10-letniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej.

Oznacza to, że składki na ubezpieczenie zdrowotne za luty, marzec i kwiecień 2006 r. ulegają przedawnieniu odpowiednio w marcu, kwietniu i maju 2016 r. Założenie to ma charakter warunkowy. Zakłada ono po pierwsze, że dla wnioskodawcy korzystniejsze jest rozwiązanie określone w art. 27 ust. 2 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (reguła wskazana w art. 27 ust. 1 tej ustawy prowadzi do wniosku, że 5 letni okres przedawnienia skończy się w styczniu 2017 r.), a po drugie, że nie doszło do zawieszenia biegu przedawnienia już od marca 2016 r..

W obowiązującym stanie prawnym istnieją konkurencyjne podstawy prawne zawieszenia biegu przedawnienia. W przedmiotowej sprawie znaczenie ma dyspozycja art. 24 ust. 5e i 5f ustawy. Przewiduje ona instytucję wstrzymującą bieg przedawnienia ze względu na zdarzenia powstałe przed "podjęciem pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek" (w rozumieniu art. 24 ust. 5b ustawy). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nakazuje twierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował reguły zawarte w art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i słusznie wskazał, że bieg terminu przedawnienia zawiesza się w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna.

Przechodząc do omówienia przepisu art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wypada zaznaczyć, że wedle tego przepisu, zawieszenie biegu terminu przedawnienia zależy od wszczęcia postępowania o podstawę wymiaru składek lub obowiązek ich opłacenia i następuje z momentem wydania decyzji w tym przedmiocie, zaś prawomocność decyzji decyduje wyłącznie o zakończeniu stanu zawieszenia. Prościej rzecz ujmując, stosownie do treści art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wydanie przez organ rentowy decyzji ustalającej podstawę wymiaru składek lub obowiązek ich opłacenia rozpoczyna zawieszenie biegu terminu przedawnienia składek objętych tą decyzją i stan ten kończy się z dniem jej uprawomocnienia. Sąd ubezpieczeń społecznych może więc stwierdzić przedawnienie składek tylko wtedy, jeśli nastąpiło ono przed wydaniem decyzji wszczynającej postępowanie o ustalenie podstawy wymiaru składek lub obowiązku ich opłacenia (wyrok SN z dnia 29 maja 2013 r., I UK 613/12, OSNP 2014, Nr 3, poz. 44, wyrok SN z dnia 29 stycznia 2007 r., II UK 116/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 47).

W rozpoznawanej sprawie, organ rentowy pierwszą decyzję określającą podstawę wymiaru składki wydał w dniu w czerwcu 2016 r. Przeprowadzone rozważania wskazują, że zarzuty naruszenia prawa materialnego zgłoszone w apelacji organu rentowego nie są trafne.

Procesowym skutkiem tej konstatacji jest konieczność oddalenia apelacji zgodnie z treścią art. 385 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach procesu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i art. 99 k.p.c. zasądzono na rzecz ubezpieczonego, jako strony wygrywającej spór w postępowaniu odwoławczym, koszty zastępstwa procesowego, zgodnie z § 2 pkt 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia apelacji.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO (del.) Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk